Prokuratura umarza śledztwo ws. afery respiratorowej

5 lipca 2021

Poseł Koalicji Obywatelskiej Dariusz Joński poinformował, że otrzymał postanowienie prokuratury o umorzeniu śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień przez ministrów Ministerstwa Zdrowia w sprawie zakupu respiratorów.

„Otrzymaliśmy postanowienie prokuratury o umorzeniu śledztwa w sprawie przekroczenia uprawnień przez ministrów Ministerstwa Zdrowia w sprawie zakupu respiratorów" – poinformował poseł Koalicji Obywatelskiej Dariusz Joński.

W kwietniu 2020 roku wiceminister zdrowia Janusz Cieszyński realizował zakup ponad 1200 respiratorów i wybrał ofertę firmy E&K biznesmena z Lublina – Andrzeja Izdebskiego, który obiecywał, że jeszcze w tym samym miesiącu rozpocznie dostawy zamówionego sprzętu. Jak informował wtedy portal TVN24, firma z Lublina już wtedy nie wydawała się wiarygodna, zatrudniała 1 osobę, a w ostatnim czasie wg dokumentów z KRS zajmowała się handlem amunicją oraz materiałami wybuchowymi. Otrzymała 154 mln zł zaliczki, lecz nie wywiązała się z umowy. Dostarczyła jedynie 200 respiratorów, z czego 50 niezgodnych z początkową umową.

W listopadzie 2020 roku Ministerstwo Zdrowia wystąpiło do Prokuratorii Generalnej ws. wszczęcia postępowania o zabezpieczenie i zapłatę w związku z nieuregulowaniem zaległych płatności przez firmę E&K.

„Z tytułu wskazanych żądań firma E&K sp. z o.o. zwróciła do Ministerstwa Zdrowia kwotę 14 mln euro, deklarując na piśmie, że pozostałą zaległą kwotę ureguluje do końca października 2020 r. Biorąc pod uwagę deklarację kontrahenta, resort nie kierował sprawy na drogę postępowania sądowego. Zaległości, których dotyczy wniosek do Prokuratorii Generalnej to: 11,9

mln euro niezwróconych przedpłat oraz 3,6 mln euro kar umownych" – informował wówczas Wojciech Andrusiewicz, rzecznik resortu zdrowia.

Posłowie Michał Szczerba i Dariusz Joński z KO twierdzili wówczas, że zawiadomienie do prokuratury jest spóźnione, zaś w międzyczasie zawarto także kolejną umowę z firmą E&K. Miała dotyczyć maseczek, które są na stacjach Orlen. Według informacji przekazanych przez polityków KO do zawarcia umowy miało dojść już w momencie kiedy było pewne, że firma nie wywiąże się już z pierwotnego zobowiązania. Politycy poinformowali też, że 16 czerwca złożyli do prokuratury zawiadomienie ws. zakupu respiratorów, które zostało uzupełnione 10 września.

Źródło: pl.SputnikNews.com